

Sosnowiec nie chce dekomunizować Gierka

23 czerwca 2017

97 proc. uczestników konsultacji społecznych w Sosnowcu nie życzy sobie, żeby Rondo Gierka dostało nową, „lepszą” nazwę.

Do udziału w konsultacjach społecznych, zakończonych w ostatni wtorek, zgłosiło się 13 tys. osób. W zdecydowanej większości wyrażali protest przeciwko „zdekomunizowaniu” Ronda Edwarda Gierka, urodzonego w Porąbce, obecnie w granicach Sosnowca. Rondo jednego z I sekretarzy PZPR chce zostawić 97 proc. uczestników konsultacji. Warto nadmienić, że w sprawie tej swoje zdanie bardzo chciało wypowiedzieć o wiele więcej mieszkańców, niż na poprzednie tematy, w sprawie których proponowano konsultacje, jak budowa stadionu czy przebieg jednej z linii tramwajowych. Wiele to mówi o determinacji mieszkańców, którzy nie chcą, żeby IPN wymuszał na nich wyrzucenie Gierka z dobrej pamięci.

Wyniki konsultacji do niczego nie zobowiązują. Wojewoda śląski sam zdecyduje, czy próbować uszanować życzenie mieszkańców, czy jednak bezrefleksyjnie wprowadzać wytyczne tzw. ustawy dekomunizacyjnej, pod którą Rondo Gierka podpada. Za takim krokiem lobbuja miejscowi działacze Klubu Gazety Polskiej oraz PiS. Radny z ramienia tejże partii, Tomasz Mędrzak, sugerował, że Sosnowiec sam powinien zabiegać o to, by nie postrzegano go jako „miasta postkomunistycznego” i by nie kojarzono go z Gierkiem.

Autorstwo: AR

Źródło: Strajk.eu